

LIST PASTERSKI DO NARODU POLSKIEGO NA WIELKI POST A.D. 2026

Czy to już burza?

W dniach 10-19 lutego tego roku byłem na pielgrzymce w Efezie w Turcji. Pielgrzymka była już 40 pielgrzymką organizowaną w ramach akcji „Odbijamy Europę i świat”. Są one organizowane na wyraźne wytyczne Boga, który od roku 2011 wyznacza nasze misyjne pielgrzymowanie. Hitleryzm, komunizm były potwornymi systemami, ale ateizm to już samo piekło. Chrześcijaństwo w Turcji jest likwidowane w białych rękawiczkach. Zakaz manifestowania znaków chrześcijańskich, publicznego modlenia się, noszenia sutanny, przekształcanie chrześcijańskich miejsc kultu w muzea, a później przerabianie ich na meczety – to tylko niektóre z subtelnych form miłosnego uścisku ateizmu. Chrześcijaństwo subtelnie eliminowane z życia publicznego i gospodarczego. Imamowie sunniccy utrzymywani z funduszu religijnego otrzymują trzykrotnie większe pensje niż przeciętny obywatel. Religia islamu zaprzęgnięta w system ateizmu. Na grobach cmentarnych flagi tureckie informujące o misjach pokojowych armii tureckiej w Kurdyście i w Syrii. Około 100 tys. opozycjonistów w obozach koncentracyjnych. Strach pomyśleć, że ten model może być wprowadzany w innych państwach, a my zgodnie z prawem możemy zasiedlać te obozy.

1. Czy Bóg już odchodzi z łaską, którą odrzucono?

Kiedy wracamy z pielgrzymek z Bliskiego Wschodu, zawsze wybuchają tam wojny i niepokoje. Pięć dni po powrocie z Turcji zawrzało tam mocno. Komuś zależy na wielkiej wojnie. Nasi rządzący przysyłają nam do domu broszury o naszych obowiązkach i zachowaniach w czasie wojny. W Ameryce dziś mówi się, że to już trzecia wojna światowa. Mamy na jesieni jechać do Korei do Naju, gdzie Bóg przekazał żyjącej jeszcze mistyce Orędzia o niebezpieczeństwie trzeciej wojny światowej. Stany Zjednoczone i Izrael zaatakowały Iran. Pakistan staje po stronie Iranu. Tworzą się bloki państw, które zawsze zawiązywały się przy wielkich konfliktach.

Dramat Jerozolimy trwa. *Płakałem nad tym miastem, okazując mu Moje współczucie i żal nad jego losem, o którym samo przesądziło, uśmiercając w nim Boga. Płacząc nad Jerozolimą, widziałem wszystkie jej przyszłe cierpienia, konsekwencje grzechu bogobójstwa*¹. Grzech bogobójstwa urodził synagogę szatana. Ta zaś wszędzie stawia tron szatanowi. Mówiąc o pokoju, niesie wojny, nienawidzi wszystkich (Ap 2, 9;13). Pan Jezus tak jak wówczas przed dwoma tysiącami lat opłakiwał wraz z niewiastami tragedię Jerozolimy, pragnąc dzielić choć odrobinę swego bólu i cierpienia z jakąś duszą, tak też dzisiaj przychodzi do nas i dzieli się swoim bólem i płaczem nad współczesnymi miastami świata. *I dziś płaczę nad miastami, które wypychają Mnie poza swoje granice, bo ich los będzie równie tragiczny jak los Jerozolimy. Czas ostatecznego wyboru nastąpi. Jeśli ci, którzy Mnie przyjmują, płaczą, co stanie się z tymi, którzy Mnie nie przyjmą? Błogosławione*

niewiasty, które dziś płaczą nad tymi miastami, błogosławione oczy, które wypłakują łzy nad narodami, które nie chcą przyjąć Mnie jako Króla.

*Dziś idę ulicami waszych miast jako Słowo, które ogłasza wam Moje królewskie postannictwo. Kiedy szedłem na Golgotę, kuto dla Mnie tablicę z napisem „Król”. Mój Ojciec przedstawił Mnie światu po raz kolejny. Dziś również poprzedza Mnie posłaniec świadczący o Moim postannictwie i przeznaczeniu, o Mojej godności i Moim prawie. Szukam Moich niewiast, które odprowadzą Mnie na Golgotę lub na tron chwały*².

Z orędzia skierowanego do nas przez Boga Ojca 1 września 2025 roku dowiadujemy się: *Płacz, Ziemi, nad twymi dziećmi, nad śpiącymi aniołkami, którym już nie wszczepiono łaski, aby umierały w pokoju. Odchodzę wraz z łaską, którą odrzucono. Odsuwam rękę, której nie uchwycono w porę, i przykładam sierp do Ziemi, która nie wydała owocu*³. Prerażająco mocne słowa. Kraj za krajem będzie cierpiał. Podeptane zostały Przykazania Boże. Ludzkość wróciła do swoich wymiocin – do pogaństwa. Na Ziemi został usankcjonowany grzech i prawo mocnych – prawo śmierci.

To prawo mocnych wprowadziło na Ziemię cywilizację śmierci. W planie jest zniszczenie życia duchowego i fizycznego ludzi. Świat chrześcijański utracił wiarę. Są już na świecie kraje chrześcijańskie, w których nikt się nie modli. Zniekształcono Ofiarę Mszy świętej i unicestwiono ją w jej istocie. Zamknięto kościoły i wyprzedano Ołtarze na złoto. Europa okaleczona protestantyzmem uległa jego błędom i stopniowo przejęła ducha niewiary.

² VII Częstochowska Droga krzyżowa Chrystusa Króla..., s. 56-57.

³ Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2, Biblioteka Subtelności Bożych nr 32, wyd. Rolnik sam dolinie, Grzechynia 2025, s. 191.

¹ VII Częstochowska Droga krzyżowa Chrystusa Króla, Grzechynia 2016, s. 55.

Ludzkość uczyniła sobie nowego boga, hołdując własnym namiętnościom, a więc boga na własny obraz i podobieństwo – człowieka pseudodoskonałego, opływającego w materialne dobra tego świata. Wokół niego dziś tańczy i grzeszy, sądząc, że tak uzyska szczęście. Biedna ludzkość tatuuje ramiona i samych siebie przekształca w niewolników. Ochrczone, wolne serca wymienia na dobra doczesne, aby służyć panu tego świata i należeć do niego w sposób niewolniczy.

Chrystus poprzez swoją Ofiarę wyzwolił człowieka spod panowania szatana i jego namiętności. Odzyskał łaskę i wolność dziecka Bożego dla wszystkich, którzy uwierzą w Niego i przyjmą Chrzt w Jego Imię. Świat chrześcijański utracił jednak wiarę, zniekształcając Ofiarę i unicestwiając ją w jej istocie. W ten sposób zaniechał oddawania czci Bogu. Zamknął swoje kościoły i wyprzedał Ołtarze za złoto. Europa okaleczona protestantyzmem uległa jego błędom i stopniowo przejęła ducha niewiary. Oddycham więc łaską w niewielu miejscach na świecie, z których wciąż płynie uświęcenie i życie. Stoczyłem wojnę ze światem pogańskim i zwyciężyłem. Świat zatoczył koło i wrócił do swoich wymiocin, pozostawiając stoły Pańskie. Kara przybliży godzinę sprawiedliwości dla całego świata. Będzie on rozliczony według łaski, jaką otrzymał, i według stopnia jej wykorzystania lub zaprzepaszczenia.

Kara jest następstwem bolesnego dla Mnie wyboru ludzkości własnego pana poprzez usankcjonowany na Ziemi grzech i prawo mocnych – prawo śmierci. Zabijając ciało i zabijając ducha, wprowadza człowiek na Ziemię cywilizację śmierci, która opanuje ten świat, niszcząc życie duchowe i fizyczne. Kraj za krajem będzie cierpiał z powodu licznych ran zadanych Odkupicielowi, kiedy podeptawszy Przykazania Boże skazał swoją ludność na bezpra-

wie, zaburzoną moralność i panowanie przemocy. Dobrobyt uspił ludzkość, aby nie widziała i nie słyszała kroków sprawiedliwości zakradającej się od kuchni do spichlerzy, sypialni i pokojów dziecięcych⁴.

2. Przejęli Kościół katolicki.

W ramach Agendy 2030 masońskiego planu przejęcia myślenia, posiadania i samoistnienia ludzkości, mającego na celu utworzenie diabelskiego raju zwanego „kołchoz”, w którym będą mogli zamieszkać wszyscy, którzy przyjmą ten plan, nie zapomniano również o Kościele katolickim i innych religiach. W ramach nowego humanizmu tworzona jest jedna liberalna religia, uznająca Boga Stworzyciela, a ojcowie chrzestni tego dzieła są ukryci we Wspólnocie Wyższego Braterstwa. Kościół katolicki zarażany przez protestantyzm, osłabiany przez protestanckie ruchy charyzmatyczne, przepoczwarzany z hierarchiczności w synodalność, pozbawiony kluczy świętego Piotra i swoich pryncypiów dogmatycznych dopełnia w przeddzień Dnia Króla urzędowej apostazji.

Grzechy świata stały się więc bardzo ciężkie, bo wcześniej nieświadomość pogan zmniejszała ich winę, a więc winę całego świata. Teraz jednak świadomość chrześcijan powiększa winę całego świata. Do tego dochodzą błędy i opieszałość duchowieństwa, które w obecnych czasach powinno pracować bez wytchnienia nad wyrwaniem szatanowi ludzkich serc. Ta warstwa społeczeństwa sama jednak z apostołów przemieniła się w ofiary diabelskiego planu samozniszczenia Ziemi. Jak więc Mój Syn może nie cierpieć, patrząc, jak niewielu apostołów pozostało na Ziemi⁵.

⁴ Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 189-191.

⁵ Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 97.

W Kościele katolickim w ostatnich dekadach za powiewem ducha soborowego wyróżniono prawie już wszystkie przestrzenie działania Ducha Świętego. Matka Boża o przyczynie swojego płaczu nad ludzkością i Kościołem tak mówi: *Płaczę wreszcie z powodu łaski Ducha Świętego, która jest mocą nieskończoną, potężną i miążdżącą, a jednak nie jest przyzywana ze wszystkich sił przez walczący jeszcze na Ziemi Kościół Boży, ale wręcz odwrotnie. Jest ograniczana, lekceważona i pomijana. Nie pozwala się Duchowi Świętemu prowadzić Kościoła według Jego Woli, a więc działać z rozmachem w duszach według Jego upodobania, rozlewać się w Sakramentach w upragnionej przez Niego obfitości ze względu na brak wiary, ograniczenia liturgiczne i prawne, które nie pozwalają łasce Bożej rozkwitać, bo serca, w których Duch Święty chciałby działać, są nieprzygotowane, nieugruntowane i nieczułe na łaskę. Zamknięcie się Kościoła na głos Boga jest sprzeciwem wobec działania Ducha Świętego i ukazuje poziom ludzkiej pychy nie do odnotowania w poprzednich wiekach. Wskazuje on na samowystarczalność człowieka nawet w kontekście Boga i Jego Kościoła*⁶.

Ta cywilizacja śmierci wyniosła na piedestał człowieka, a kapłani Kościoła katolickiego stali się narzędziem liberalizmu i ofiarami tego demonicznego narzędzia. *Okoliczności stały się dla człowieka wyznacznikiem jego życia, nie Prawo Boże, dlatego katolicy nie są poważani, a ich wiara nie jest traktowana poważnie. Nie mają żadnych praw, bo jeśli dla nich samych Przykazania Boże nie są ważne, nie będą ważne dla ich pracodawców. Kiedy pierwsi chrześcijanie ginęli z powodu każdego z Dziesięciu Przykazań, współcześni łamią je wszystkie w większym lub mniejszym stopniu, nawet nie postrzegając swojego postępowania jako grzech. Księża*

⁶ Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 98-99.

poddani liberalizacji zamiast bić na alarm, uczą ludzi nowej wersji Przykazań, które rozumieją symbolicznie i nowej wersji Boga zliberalizowanego, który się trochę nawrócił na ścieżkę świata i przestał być tak tradycyjny i radykalny.

*Niewielu jest tych, którzy są gotowi poświęcić własną karierę, dobrobyt i pozycję z miłości do Boga i Jego Prawa. Oczywiście, że to ma znaczenie, czy przestrzega się Prawa Bożego niezależnie od okoliczności, czy w ramach granic, które nie są dla człowieka uciążliwe. Dziś wobec wszechpanującego umiłowania wygody, ludzie wybierają wiarę, Przykazania i prawdy wiary jak towary z półki sklepowej. Jedne tak, inne nie. W zależności od potrzeb, okoliczności i chwili. To nie jest katolicyzm*⁷.

Życie dla Boga wymaga ofiary. Katolicka wiara jest ścieżką prosto do Nieba, o ile się nią podąża zgodnie z autentycznym nauczaniem sprzed jego [Kościoła] modernizacji. Świat zawsze walczył z Bogiem i Jego Przykazaniami. Przestrzeganie Przykazań Bożych było zawsze wbrew światu, który stoi w opozycji do świętości, ubóstwa, czystości i wiary. To instynkty są w nim wynoszone na piedestał ludzkiej natury, bogactwo jako cel życia ziemskiego i szczyt szczęścia, wyuzdanie jako forma miłosnego spełnienia marzeń, a niewiara i odrzucenie katolickiego modelu życia jako doskonała forma wolności od zaściankowego myślenia. Teraz rozumiecie już Moją samotność i Moje cierpienie, ponieważ tak mało dusz rozumie właściwie wiarę i przestrzega jej nakazów z prawdziwym poświęceniem.

Otóż najbardziej rozpowszechnioną formą wiary we współczesnym świecie jest materializm, najbardziej popularną formą kultu szerzenie i praktykowanie wygody, a przykazania to

⁷ Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 101-102.

dziesięć zasad mówiących o tym, co robić, aby uszczęśliwić własne „ja”. Bardzo ciężko jest wam, Moje dzieci, przebywając w świecie, uwolnić się zupełnie od kłamstw ideologicznych, w których wyrastacie, dlatego tak wytrwale pouczam was o unikaniu świata, mediów publicznych, kultury i rozrywki masowej, bo zmienia wasz sposób myślenia w podejściu do wszystkiego z wiarą i jej zasadami włącznie. Prawo Boże stało się dla świata oburzające, podczas gdy kiedyś oburzające było łamanie Przykazań⁸.

3. Kara na pewno przyjdzie.

Świat nie wierzy w ostrzeżenia Matki Bożej dotyczące kary i wydarzeń, które muszą przyjść na świat⁹. Będę karał świat różgą żelazną, a kto się ostatecznie na końcu, ten zwycięży świat. Tak więc wy, których wybrałem, zwyciężycie świat wraz ze Mną. Nie powstrzymujcie Mojego gniewu, bo musi wybuchnąć, nie powstrzymujcie Mojej ręki, gdy będę wymierzał sprawiedliwość, ale pokornie przyjmijcie karę, jaka jest wam należna. Dzieci ubogie w duchu, do was mówię te słowa. Mój gniew nie jest gniewem szaleńca, ale gniewem miłości. Jeśli go nie uwolnię, nie wyzwolę was. Moje prawo musi się wypełnić i na to przeznaczyłem Moje sługi, aby wam to oznajmiły¹⁰.

Do świata zbliża się straszna kara. Ona nadchodzi, ponieważ Moje dzieci nie słuchały Moich ostrzeżeń i nie nawróciły się. Każdy grzech jest powodem tej kary, ale szczególnie brak poprawy i brak modlitwy tych, którzy zostali do niej powołani, aby pokutować. Kościoły pustoszeją, a ludzie coraz bardziej oddalają się od

Boga. Cała Moja nadzieja jest w duszach pokutnych na całej Ziemi, bo tylko ich ofiary chronią jeszcze świat. Duch tego świata jednak rozleniwia i te dusze, a kiedy ich zabraknie...¹¹.

Najdroższe dzieci, kara jest nieuchronna. Chcę zmniejszyć jej zakres, wymiar, siłę i okrucieństwo. Nie jest to kara stworzona przez Boga, który jest samą Dobrocią bez domieszki mściwości i złości. Kara jest stworzona przez człowieka jako następstwo odrzucenia Boga i Jego Ofiary na Ziemi. Dlatego jest straszna, ponieważ nie pochodzi od Boga i nie ma w niej Jego obecności. Jest tym wszystkim, czym Bóg nie jest i tym wszystkim, czego nie pragnie. Jest potworem, który wchodzi na miejsce Boga, usuwanego i spychanego powoli z Ziemi przez ludzkość zwracającą się na powrót do pogaństwa i złych duchów jako sprzymierzeńców¹².

Świat żyje tak szybko, że dopiero śmierć, choroby i nieszczęścia zmuszają ludzi do zatrzymania i zastanowienia się nad sensem własnego życia. Kara jest nieunikniona, ponieważ jest ona ostatecznym sitem dla świata i ostatnią szansą na nawrócenie dla wielu dusz, które tylko w obliczu nieszczęść zwrócą się jeszcze do Boga¹³.

Niewielu jest prawdziwych księży, którzy żyją tylko misją nawracania dusz i przyprowadzania grzeszników do Kościoła. Wielu księży uwierzyło raczej światu niż Bogu. Sądzą mimo własnej ścieżki życiowej, że jest może inna, lepsza religia dla innych, lepszych ludzi, którzy nie są tak źli jak chrześcijanie i nie potrzebują Chrystusa do Zbawienia. Trwają w błędach i powielają je w myśleniu ludzi. Dlatego nie wołają dniem i nocą do dusz, którym grozi wieczne potępienie. Jak więc mogliby wołać do dusz

⁸ Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 101-102.

⁹ Por. Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 42.

¹⁰ Kompendium IV z Orędzi na Czasy Ostateczne, które właśnie nadeszły, Warszawa 2014, s. 55.

¹¹ Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 89-90.

¹² Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 110-111.

¹³ Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 118.

o zbliżającej się karze? Jedno i drugie wydaje się odległe dla tego, kto uwierzył światu i słucha bardziej jego niż Boga¹⁴.

Kara, przed którą was ostrzegam, jest straszna. Nie chcę jej dla was, ale z powodu grzechów Ziemi nie mogę jej zapobiec. Staram się więc, aby była mniejsza, aby trwała krócej, aby była mniej straszna i aby powstrzymać ją jeszcze przez jakiś czas, aby łaska Boża mogła obudzić jeszcze serca, które się na nią otworzą. Moja siła to pokuta Ziemi. Dzięki prawdziwej pokucie Moich dzieci, mogę jeszcze występować jako Matka w obronie Moich dzieci.

Ach, gdyby nawrócił się cały świat i chciał pokutować jak Niniwa, wszystko byłoby jeszcze możliwe, ale świat Mnie nie słyszy, choć chodzę po całej Ziemi jak Jonasz i wołam na wszystkich ulicach świata nie 3 dni, ale latami. Moje łzy spływają wśród Moich nawoływań: Nawróćcie się, bo do Ziemi zbliża się straszna kara. Bóg ukarze zbuntowaną ludzkość za grzechy, które wołają o pomstę do Nieba, ponieważ sprawiedliwość nie może patrzeć spokojnie na cierpienia niewinnych, na brak poszanowania Sakramentów świętych, na Księży porzucających swoje biedne owce¹⁵.

4. Czy jest jeszcze jakaś nadzieja?

Bóg stwarzając człowieka, miał wobec niego doskonały plan. Człowiek zniszczył ten doskonały plan Boga, ale nie Jego miłość wobec człowieka. Miłość Boga jest zawsze twórcza. Postanowił więc uczynić człowiekowi jeszcze większe dobro, niż to, które zamierzyłem na początku. W tym objawia się Moja Boskość. Jestem nieskończenie wspaniałomyślny¹⁶.

¹⁴ Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 134.

¹⁵ Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 168-169.

¹⁶ Medalion Boga Ojca, Biblioteka Subtelności Bożych nr 13, wyd. Rolnik sam dolinie,

Bóg przebacza, nawet kiedy jest już za późno. Moc Mojego przebaczenia sięga ponad ludzkie możliwości i wymiary. Nigdy nie wolno wam tracić nadziei, bo przyjąwszy ostateczny cios z ręki ludzkości, nie przestaję jej kochać i odpłacać jej dobrem za złó. Choć Moja sprawiedliwość musi się wypełnić, miłosierdzie, jakie wniosłem na świat, cierpiąc niewinnie i wystawiając Boga, stało się dla was tarczą obronną, jakiej nie mieli wasi przodkowie. Jeżeli nawet czyny człowieka są włócznie, która przebija Moje Serce, ostatecznie ten, który używa przeciw Mnie włóczni, zostanie ocalony, jeśli tylko wzbudzi w swoim sercu litość i żal nad Mną i nad tym, co Mi uczynił¹⁷.

Łaskawość Boga jest przeogromna. On zawsze daje szansę dla tych, co się nawracają, podejmują pokutę, czyli wielkie zadośćuczynienie za siebie i za innych. Pytasz Mnie w duszy, co jeszcze możesz zrobić i czy naprawdę tej ręki, która ciąży nad światem, nie da się już powstrzymać. A więc dobrze. Spróbuj. Jeśli ktoś ma ją jeszcze chwycić, to najmniejsze dziecko pełne pokory i miłości¹⁸.

Plan Boga jest prosty, a zarazem szokujący. Posłuchaj Mnie. Zastanowiłem się dobrze. Wiesz, co mogłoby Mnie jeszcze powstrzymać? Dusza, która doskonale wypełnia reguły Zakonu Czasów Ostatecznych i w ten sposób od rana do wieczora łagodzi Mój gniew¹⁹.

Po tej Bożej ofercie przyszła Matka Boża w 20 Orędziach, wzywających Zakon Czasów Ostatecznych i wszystkich chętnych do większego radykalizmu i gorliwości w wypełnianiu reguł zakonnych, czyli pokuty narodowej w duchu wielkiego zadośćuczynienia. Zakon ten powstał w ostatnią sobotę września 2024 roku. Jest

Grzechynia 2018, s. 30.

¹⁷ Droga krzyżowa Serca Pana Jezusa, Grzechynia 2015, s. 56-57.

¹⁸ Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 79.

¹⁹ Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 80.

on zakonem maryjnym i przez Matkę Bożą założonym. Otrzymał gotowe reguły pokutne podyktowane przez Maryję. Obecnie liczy on około 1000 zakonników i 700 przyjaciół. Matka Boża pragnie w szeregi tego zakonu powoływać nowe osoby. Idzie to już opornie. *Dla dusz pokutnych zdołam jednak oddać pewne kary i oszczędzić choć pewne miejsca i pewne dusze. Ci, którzy potrafią przyjąć łaskę Bożą i nawrócić się do Boga bez wielkiej chłosty, zostaną oszczędzeni, dlatego walczę o Naród Polski, który bardzo wiele wycierpiał i przez to cierpienie zachował jeszcze pokorę przed Bogiem. Jednak, jeśli czas dobrobytu przedłuży się jeszcze, również te serca przylgną do Mojego wroga z powodu jego podarków i złudnych obietnic. Dobra doczesne tak bardzo mamią umysły ludzi, że wykradają im po cichu serca tak, że nawet nie wiedzą, kiedy przestają wierzyć w Boga i używać Mojego Imienia. Dlatego wy, którzy dobrowolnie odmawiacie sobie wielu dóbr naturalnie wam należnych, jedzenia, spania w wygodnym łóżku, porannego odpoczynku i wolnego czasu, który wykorzystujecie na adorowanie Mojego Syna w Sakramencie Ołtarza, na modlitwy i czuwania, wy właśnie, Moje dzieci, jesteście odtrutką dla świata, który zajada się dobrem wyłącznie cielesnym, zapominając o głodzie duchowym.*

Są więc jeszcze łaski, które czekają, abym je rozdała. Chciałabym ofiarować je Polsce i tu właśnie rozpocząć Moją ostateczną walkę. Choć diabeł wzmógł swój atak, wy stanowicie tarczę dla jego planów poprzez wytrwałość w modlitwach i postach²⁰.

Chciałabym, żeby ludzie się nawrócili i żeby Bóg mógł cofnąć karę, ale ludzie nie chcą się nawrócić i nie wierzą w karę. Kiedy uwierzą w Boga i będą chcieli się nawrócić, Ja nie będę mogła powstrzymać już nadchodzących nieszczęść²¹.

²⁰ Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 119-120.

²¹ Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 131.

Świat się nie poprawia, więc to wy musicie się poprawić. Tylko ten, kto jest głęboko wstuchany w Mój głos, może usłyszeć Moje wezwanie do poprawy i rzeczywiście dokonać zmiany w swoim życiu. Mówiłam do świata w tylu miejscach na Ziemi, że nie starczyłoby ci życia, aby je wszystkie odwiedzić i uczcić, wynagradzając Mi nieprzyjęcie i lekceważenie Mojej Woli. Całe Serce wylałam w Garabandal, a w odpowiedzi otrzymałam tylko ciekawość. Ja pragnę otrzymać posłuszeństwo i miłość. Jak mało jest serc, które wyluchują Moich prośb. Doświadczylście Mojej obecności w Garabandal, ale to miejsce zostało zapomniane wraz z Moimi prośbami²².

Mimo całej ułomności i słabości ludzkiej, członkowie Zakonu Czasów Ostatecznych są oczkiem w głowie Matki Bożej i nadzieją dla świata. *Dusze, które wezwałam do Mojego Zakonu, wraz ze Mną i Moimi Aniołami oddają chwałę Bogu przez cały dzień. Są żywymi ołtarzami wystawionymi na cześć Boga w środku miast, pośród gwarnych ulic, kawiarni i sklepów. To Moje ozdobione wstążkami krzyże zdobiące świat na rozstajach dróg. To Moje ozdobione kwiatami kaplice wzniesione jako dar dziękczynny za otrzymane łaski przypominające przechodniom: Bóg jest dobry i udziela swoich łask wierzącym. To wreszcie Moje kamienne figury wmurowane w fasady domów, zdobiące ogrody i strzegące domostw.*

Mój Zakon czi Boga wiernie i wiecznie, bez przerw, jak wmurowane w ściany kościołów napisy uwielbiające potęgę i Majestat Boga. Mój Zakon rozbrzmiewa od rana do wieczora jak poranne dzwony wielu kościołów, jak dzwony bijące w południe, jak dzwony poprzedzające wieczorny pacierz. Mój Zakon jest żywą

²² Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 160.

*ofiarą unoszącą się z Ziemi jak woń kadzidła. Jest palącą się świecą przed Tabernakulum Mojego Syna. Oto czym jest Mój Zakon pośród tego świata, który wciąż biega wokół własnej osi i nie unosi głowy w tym pędzie, aby zobaczyć, jak jest maleńki wobec wszechświata, który jest maleńki wobec własnego Stworzyciela*²³.

*Ukochane dzieci, wstępując do Zakonu Czasów Ostatecznych, otrzymujecie Moje podobieństwo, aby być Moim głosem na Ziemi, Moimi oczyma, ustami i Sercem. Chcę w was i przez was oddawać chwałę Bogu, więc wasza ofiara musi być stała i doskonała. Ofiara połowiczna, niedbała, oszpecona lenistwem, narzekaniem i grzechami nie spełnia zamierzonej roli. Chcę kochać poprzez Mój Zakon i w nim rozstawić Moje Imię na Ziemi*²⁴.

*Drodzy Zakonnicy Czasów Ostatecznych, choć narody szukają się do wojny, wojna nie wybuchnie, o ile będziesz Mi posłuszną. Żli ludzie zaplanowali zagładę dla twojego kraju właśnie ze względu na jego historię, przeznaczenie i wybranie. Jezus po narodzeniu był prześladowany. Zaplanowano jego zagładę, ale Bóg oddalił miecz od swojego Syna. Tym razem Polska podjęła pokutę, aby ustrzec Chrystusa Króla już narodzonego jako łaska dla tego narodu. Pokłoń się więc, a potem, Moje dziecko, bądź Jego osłoną przed atakiem złych mocy. Ten świat walczy z Bogiem mieczem. Chce przelać krew. Jednak nie Moją i nie twoją, bo Ja rzekłem. Zanim więc zapadnie wyrok, przed którym nie będzie ucieczki, Ja dam ci szansę ukrycia twojego Chrystusa i ucieczki w bezpieczne miejsce. Musisz jednak podjąć trud i niewygodę. Czas tej pokuty Ja sam wyznaczę. Powiem ci również, kiedy umrze Herod, abyś mogła powrócić z Egiptu*²⁵.

²³ Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 178-180.

²⁴ Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 182-183.

²⁵ Zakon Czasów Ostatecznych. Dlaczego płaczesz, Mamo? Zeszyt 2..., s. 165.

Zakon Czasów Ostatecznych żyje jak gdyby wbrew światu. Jest to droga świętych, droga przyjaciół Boga. Jest zakonem elitarnym, mającym wymagającą regułę. W codziennym życiu członkowie zakonu doświadczają wielu poniżeń i wyzwick. Wpisane to jest w plan Boga, żeby winni nie zostali potępieni, potrzebni są niewinni. To jest wyższa Boża sprawiedliwość. Nadszedł czas ostatecznej walki. Oni się bez tej pomocy nigdy nie nawrócą. Bóg potrzebuje szaleńców, których świat i współczesny Kościół katolicki nie rozumie i odrzuca.

Jest to wspólnota wielkich samotników zanurzonych w Bogu, gotowych na ofiarę całopalną. Wspólnota ta pragnie pomóc Matce Bożej w ratowaniu grzeszników na całym świecie, w uwalnianiu dusz czyśćcowych, w wielkim odrodzeniu pobożności Polaków oraz w ratowaniu dusz stojących na progu piekła w godzinie śmierci.

*Moje owce są już oznaczone, ale wciąż czekam jeszcze na tych, co się nawrócą w tej ostatniej godzinie*²⁶.

W miłości i w modlitwie,
i w wierze, że się przebudzicie,

Wasz niegodny sługa
Ks. Piotr Maria Natanek

Grzechynia, 3 III 2026

²⁶ Kompendium I z Orędzi na Czasy Ostateczne, które właśnie nadeszły, wyd. II, Warszawa 2017, s. 211.